

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie z udziałem M.B., G.S., G.T., D.W. oraz zainteresowanej S.1 Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu, na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10 czerwca 2026 r., na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2025 r., sygn. akt III AUa 135/24,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od organu rentowego na rzecz S. Spółka z o.o. w W. oraz S.1 Spółka z o.o. w W. kwoty po 240 zł (dwieście czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 15 września 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie stwierdził, że M.B., G.S., G.T., D.W. podlegają jako pracownicy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu u płatnika składek S. sp. z o.o. z tytułu wykonywania

zawartej umowy o pracę z S.1 sp. z o.o. W tożsamych uzasadnieniach decyzji organ rentowy wskazał, że z przedłożonych w trakcie kontroli dokumentów, tj. kserokopii umów o pracę, kserokopii umów cywilnoprawnych, kserokopii zeznań podatkowych, wydruków z kart wynagrodzeń, potwierdzeń wypłat wynagrodzeń (przelewów, rachunków), zapisów na kontach oraz na podstawie koncesji i dowodów w postaci zeznań ubezpieczonych wynikało, że pomimo, iż ubezpieczeni formalnie zawierali umowę o pracę i umowy cywilnoprawne z dwiema spółkami (S. sp. z o.o. - umowy zlecenia i S.1 sp. z o.o. - umowy o pracę), to faktycznie świadczyli pracę na rzecz S. sp. z o.o.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 29 września 2023 r. zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że stwierdził, że wskazani w decyzjach ubezpieczeni nie podlegają jako pracownicy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. Jak wskazał sąd pierwszej instancji przedmiotem sporu pomiędzy stronami była ocena organu rentowego co do tego, który z podmiotów — zainteresowana spółka S.1 sp. z o.o. czy odwołująca się S. sp. z o.o. - był pracodawcą M.B., G.S., G.T. i D.W., a co za tym idzie płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. Sąd Okręgowy zauważył, że ubezpieczeni byli związani umową o pracę z zainteresowaną spółką S.1 sp. z o.o., natomiast ze spółką, którą organ rentowy uznał za pracodawcę, tj. S. sp. z o.o. byli związani umowami zlecenia. W ocenie sądu, nie było zatem podstaw do zastosowania przez organ art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Analiza akt osobowych oraz dołączonych dokumentów do akt sprawy wskazuje, że M.B., G.S., G.T., D.W. faktycznie nawiązali stosunek pracy z S.1 sp. z o.o. i umowa ta była realizowana, bowiem ubezpieczeni świadczyli pracę pod kierownictwem, a zainteresowana spółka przez lata wypłacała im wynagrodzenie, odprowadzała należny podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenia społeczne, wywiązywała się wobec ubezpieczonych z innych obowiązków pracodawcy jak np. szkolenie w zakresie BHP czy okresowe badania lekarskie. Zatem w tak ustalonym stanie faktycznym nie sposób dopatrzeć się pozorności nawiązanego stosunku pracy pomiędzy ubezpieczonymi, a zainteresowaną spółką.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 3 czerwca 2025 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Sądu odwoławczego okoliczność, że S. Sp. z o.o. jest całościowym udziałowcem w spółce S.1 Sp. z o.o., nie uprawnia jeszcze do wnioskowania w sposób jednoznaczny, że M.B., G.S., G.T. i D.W. świadczyli pracę na rzecz odwołującej się spółki na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. Pomimo powiązań pomiędzy spółkami, obie spółki formalnie wciąż stanowią odrębne podmioty. Oczywistym jest, że beneficjentem pracy wykonywanej przez pracownika danej spółki ostatecznie jest również jej udziałowiec. Gdyby jednak przychylić się do stanowiska organu rentowego, to w każdym przypadku należałoby przyjąć, że pracownicy danej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykonują pracę na rzecz jej udziałowców, co z kolei stanowiłoby podstawę do stwierdzenia, że to udziałowcy spółki, a nie sama spółka, winni zostać uznani za pracodawcę (płatnika składek). Sama jednak okoliczność ścisłych powiązań podmiotów gospodarczych nie stanowi autonomicznej przesłanki do uznania, że to spółka właścicielska jest pracodawcą pracownika zatrudnionego w spółce zależnej, gdyż aspekt ten winien być rozpatrywany z perspektywy art. 22 § 1 k.p., zaś kwestia potencjalnego objęcia ubezpieczeniem z tytułu tego „dodatкового” zatrudnienia w oparciu o umowy zlecenia - art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W ocenie Sądu odwoławczego organ rentowy całkowicie pomija w istocie bezsporny fakt, że ubezpieczeni pozostawali w stosunku pracy z S.1 Sp. z o.o., nie zaś - co konsekwentnie przyjmuje w treści apelacji - z S. Sp. z o.o. W takiej konfiguracji, uznając, że zachodzą przesłanki do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, uprawnione byłoby co najwyżej stwierdzenie, że ww. ubezpieczeni w spornym okresie podlegali ubezpieczeniom jako pracownik S.1 Sp. z o.o. z tytułu umowy zlecenia zawartej z S. Sp. z o.o.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa procesowego: art. 327¹ § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w związku z art. 477 k.p.c., a także na naruszeniu prawa materialnego: art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 § 1 k.p., art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 3 k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p., art. 3 k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p., art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 4 pkt 2

ppkt a w związku z art. 8 ust. 2a oraz art. 17 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono oczywistą zasadnością skargi (mimo iż jako podstawę wskazano art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) wynikającą zdaniem skarżącego z faktu, że Sąd orzekający powinien poddać zaskarżoną decyzję kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy faktycznie nastąpiło tzw. „przebiecie zasłony korporacyjnej” prowadzące do obejścia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Według skarżącego, Sąd orzekający ograniczając się do badania powiązań osobowo-kapitałowych między tymi podmiotami wyłącznie z perspektywy art. 22 § 1 k.p. nie jest w stanie poddać decyzji organu rentowego merytorycznej kontroli wskazującej na tzw. „uniesienie zasłony korporacyjnej” bez wykładni art. 3 i art. 22 § 1 k.p. z uwzględnieniem koncepcji „przebiecia zasłony korporacyjnej”, ponieważ w świetle art. 22 § 1 k.p. spółka zależna, jako odrębny podmiot istniejący w obrocie gospodarczym, będzie w sposób oczywisty traktowana jako pracodawca dla ubezpieczonego z uwagi na konieczność wykonania szeregu formalnych czynności mających na celu urealnienie „nieważnego” (na gruncie przepisów prawa ubezpieczeń społecznych) w swej istocie stosunku pracy (np. zawarcie umowy o pracę, obsługa kadrowo-płacowa itp.). Ponadto zdaniem skarżącego organ rentowego ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych spoczywa na ubezpieczonych i płatnikach składek, ponieważ to te podmioty kwestionują zasadność/prawidłowość decyzji.

Sąd Najwyższy zważył:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000, V CKN 1780/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 52; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, Nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004, Nr 13, poz. 230; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie wskazał jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienia mają jego zdaniem kwalifikowany charakter. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został wykorzystany dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Organ rentowy we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazał nie tylko kwalifikowanej formy jej zasadności, lecz w ogóle nie był w stanie wyjaśnić na czym miałyby polegać naruszenie przywołanych przepisów w jakimkolwiek stopniu.

Przywołana przez organ koncepcja „przebicia korporacyjnego” miałaby potencjalne znaczenie w kontekście art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, gdyby odwołująca twierdziła, że w sprawie przywołany przepis nie ma zastosowania. Wówczas organ dążyłby do jego zastosowania argumentując, że ściśle powiązanie między spółkami w ramach tej samej grupy kapitałowej w każdym przypadku świadczy o tożsamości interesu ekonomicznego w ramach grupy. W rozpoznawanej sprawie zastosowanie art. 8 ust. 2a nie budzi jednak wątpliwości. Wykonując umowę zlecenia zawartą z odwołującą, ubezpieczony jako pracownik spółki zależnej z tytułu tejże umowy cywilnej podlega ubezpieczeniom jako pracownik. Nawet gdyby zgodnie z oczekiwaniem organu (niepopartym dostatecznym materiałem dowodowym) uznać, że stosunek pracy wynikający z umowy zawartej ze spółką zależną w rzeczywistości łączyłby ubezpieczonego z odwołującą, to nie miałaby wpływu na zastosowanie w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Tylko gdyby uznać, że zawarte z odwołującą umowy cywilne w swojej istocie skrywają stosunek pracy, art. 8 ust. 2a nie miałby zastosowania, lecz wówczas również istniałby tytuł pracowniczy, choć z art. 8 ust. 1 ustawy.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny oceniwszy, że organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tezy, że pracodawcą dla ubezpieczonych była S. sp. z o.o., nie potwierdził stanowiska organu co do

prawidłowego ustalenia pracodawcy zobowiązanego do uiszczenia składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne w odniesieniu do ubezpieczonych. Nadto Sąd Apelacyjny przeprowadził szczegółowe dociekanie w celu ustalenia podstawy prawnej twierdzeń organu, której również nie mógł się doszukać. Nie sposób w rozpoznawanej sprawie stwierdzić na czym rzeczywiście miałyby polegać naruszenie reguły rozkładu ciężaru dowodu, skoro korzystna dla odwołującej okoliczność (wykonywanie pracy dla spółki zależnej) została udowodniona, zaś okoliczność wykazana przez ZUS (zależność spółki będącej pracodawcą od odwołującej) nie wpływa na konkluzję co do tego, który podmiot jest w tym przypadku pracodawcą. Ponadto wskazać należy, że w orzecznictwie utrwalona jest wykładnia negująca możliwość skutecznego podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 6 k.c., gdy zmierza on do zakwestionowania ustaleń faktycznych (por. wyroki: z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 64/00, OSNC 2000 nr 12, poz. 232; z dnia 15 października 2004 r., II CK 62/04, LEX nr 197635; z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05, LEX nr 220844 oraz z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07, LEX nr 465919).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[A.P.]

[a.ł.]